

## *Drodzy Uczniowie!*

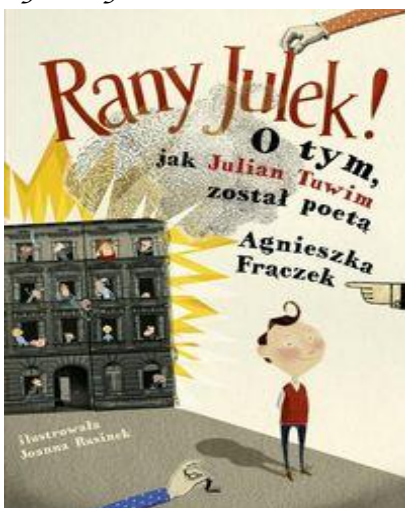
*W tym tygodniu biblioteka szkolna poleca Wam książkę Agnieszki Frączek „Rany Julek! O tym, jak Julian Tuwim został poetą”.*

*To barwna opowieść o Julku – małym Julianie Tuwimie, który tak jak każdy chłopiec psocił, miała „bzika” na punkcie magii, chemii, przyrody, zbieractwa i ...poezji.*

*Julek uwielbiał wakacje spędzane na wsi, w Inowłodzu. To tam jeździł konno, baraszkował wśród pól, lasów i łąk. Uwielbiał szaloną jazdę na oklep na grzbiecie „jabłkowitej kobyłki”. Zbierał pachnące zioła, wspinał się na drzewa, naśladował odgłosy ptaków. Oczywiście znany był ze swoich psot i pomysłów.*

*Nie wiem czy wiecie, że bolączką przyszłego poety była matematyka. Nie rozumiał arytmetyki, a szczególnie zadań z treścią, pierwiastków, potęg, ułamków, które były dla niego czarną magią.*

*Jeśli chcecie dowiedzieć się o jakże ciekawym życiu małego Julka, sięgnijcie po tę pełną humoru książeczkę, która przybliży dzieciństwo poety.*



*Polecam!*

*Marlena Koszewska*

*Tę książkę na pewno znajdziecie w naszej bibliotece!*